

POSTANOWIENIE

Dnia 15 lipca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Dobrowolski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Elżbieta Karska

SSN Paweł Wojciechowski

w sprawie ze skargi U. Ż.-Ł.

na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki
w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie w sprawie o sygn. V ACa
863/23,

z udziałem Skarbu Państwa - Prezesa Sądu Apelacyjnego w Warszawie
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych w dniu 15 lipca 2025 r.,

oddala skargę.

UZASADNIENIE

U. Ż.-Ł. (dalej: „skarżąca”) pismem z 6 lutego 2025 r. (data prezentaty Sądu Najwyższego), reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, działając na podstawie art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznawania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (tekst jedn. Dz.U. 2023, poz. 1725, dalej: ustawa o skardze na przewlekłość postępowania) wniosła skargę na przewlekłość postępowania w sprawie toczącej się przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie pod sygn. V ACa 863/23. Skarżąca domaga się stwierdzenia przewlekłości wskazanego

postępowania, a także nakazania Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie przeprowadzenia rozprawy apelacyjnej w terminie 14 dni od zwrócenia przez Sąd Najwyższy akt do Sądu Apelacyjnego po rozpoznaniu skargi oraz przyznania skarżącej od Skarbu Państwa sumy pieniężnej w wysokości 20.000 zł, jak i zasądzenie kosztów postępowania wywołanego skargą, w tym kosztów zastępstwa procesowego,

W uzasadnieniu skarżąca podniosła, że postępowanie dotyczy sprawy rozwodowej i ustalenia kwestii opiekuńczo - wychowawczych, w tym alimentów na małoletniego. Pomimo wniosków o rozpoznanie sprawy nie doręczono jej nawet odpisu apelacji. Czas oczekiwania na wyznaczenie rozprawy przekracza aż 22 miesiące, co wskazuje na przewlekłość postępowania i w związku z tym poniosła krzywdę moralną i finansową spowodowaną przewlekłością, co uzasadnia przyznanie kwoty 20.000 zł.

Prezes Sądu Apelacyjnego w Warszawie pismem z 18 marca 2025 r., na podstawie art. 10 ust. 3 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania zgłosił swój udział w sprawie oraz wniósł o oddalenie skargi na przewlekłość postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 2 ust. 1 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie zmierzające do wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie trwa dłużej niż to konieczne dla wyjaśnienia istotnych okoliczności faktycznych i prawnych albo dłużej, niż to konieczne do załatwienia sprawy egzekucyjnej lub innej dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego (przewlekłość postępowania). W świetle art. 2 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość ocenie podlega w szczególności terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie. Dokonując tej oceny, należy: uwzględnić łączny dotychczasowy czas postępowania od jego wszczęcia do chwili rozpoznania

skargi, charakter sprawy, stopień faktycznej i prawnej złożoności sprawy, znaczenie rozstrzygnięcia dla skarżącego, zachowanie się stron, w szczególności strony, która zarzuciła przewlekłość postępowania.

W ustawie o skardze na przewlekłość postępowania nie sprecyzowano, jaki okres oczekiwania na rozpoznanie sprawy należy uznać za nieuzasadnioną zwłokę. W judykaturze przyjmuje się, że o przewlekłości postępowania apelacyjnego można mówić z reguły w przypadku beczynności sądu drugiej instancji polegającej na niewyznaczeniu rozprawy apelacyjnej, która trwa co najmniej 12 miesięcy (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z: 12 maja 2005 r., III SPP 96/05; 16 marca 2006 r., III SPP 10/06; 21 marca 2006 r., III SPP 13/06; 14 lipca 2016 r., III SPP 55/16; 7 marca 2017 r., III SPP 6/17; 19 października 2017 r., III SPP 42/17; 21 lutego 2018 r., III SPP 3/18; 22 stycznia 2019 r., I NSP 71/18; 3 grudnia 2019 r., I NSP 160/19; 28 września 2021 r., I NSP 145/21).

Należy jednak zauważyć, że wskazana wyżej reguła stanowi jedynie ogólnie przyjęty standard orzecniczy, który może, choć wcale nie musi, znaleźć zastosowania w określonej sprawie. Sąd Najwyższy zwracał już kilkakrotnie uwagę, że przekroczenie okresu 12 miesięcy trwania postępowania nie oznacza automatycznie wystąpienia stanu przewlekłości, gdyż dla jego stwierdzenia konieczne jest zbadanie wszystkich okoliczności sprawy. Według zaprezentowanego w tym zakresie stanowiska, przy ustalaniu, czy w konkretnym przypadku mamy do czynienia z przewlekłością postępowania, należy brać pod uwagę kryteria określone w art. 2 tej ustawy, m.in. terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z: 11 lipca 2019 r., I NSP 48/19; 6 maja 2020 r., I NSP 34/20; 10 listopada 2020 r., I NSP 142/20; 28 września 2021 r., I NSP 145/21). Wymóg ten uniemożliwia dokonanie oceny przewlekłości postępowania w sposób mechaniczny, obligując tym samym do oceny indywidualnej (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z: 11 lipca 2019 r., I NSP 48/19; 6 maja 2020 r., I NSP 34/20; 10 listopada 2020 r., I NSP 142/20; 28 września 2021 r., I NSP 145/21).

Powyższe oznacza, że przewlekłości postępowania nie ocenia się w sposób mechaniczny, lecz przy uwzględnieniu indywidualnego charakteru każdej sprawy

(zob. postanowienia Sądu Najwyższego z: 11 lipca 2019 r., I NSP 48/19; 6 maja 2020 r., I NSP 34/20; 10 listopada 2020 r., I NSP 142/20; 28 września 2021 r., I NSP 145/21).

W odniesieniu do rozpoznawanej sprawy, mając na uwadze powołane przepisy i orzecznictwo, Sąd Najwyższy w składzie orzekającym stwierdza, że całościowa ocena analizowanego postępowania toczącego się przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie nie pozwala przyjąć, że jest ono prowadzone przewlekłe. W świetle znanych Sądowi Najwyższemu okoliczności – wbrew twierdzeniom skarżącej – w sprawie były podejmowane odpowiednie czynności zmierzające do jej rozpoznania. W dniu 6 czerwca 2023 r. sprawę wpisano do repertorium ACa, zawiadomiono strony o składzie orzekającym oraz przedstawiono sprawę referendarzowi sądowemu celem podjęcia czynności związanych z nadaniem biegu apelacji. Akta sprawy wraz z apelacjami obydwu stron wpłynęły do Sądu Apelacyjnego w Warszawie dnia 5 lipca 2023 r. i tego samego dnia wyznaczony został sędzia referent. Dnia 12 lipca 2023 r. wypożyczono jednak akta do Sądu Okręgowego na okres 7 dni, które zostały zwrócone do Sądu Apelacyjnego w Warszawie w dniu 26 lipca 2023 r. Zarządzeniem z 13 lutego 2024 r. wezwano pełnomocnika powoda do uzupełnienia braków apelacji oraz ponownie zwrócono akta do Sądu Okręgowego w Warszawie celem skasowania znaków opłaty (na okres 3 dni). Akta sprawy zostały zwrócone do Sądu Apelacyjnego dnia 25 kwietnia 2024 r. Zarządzeniem z 11 czerwca 2024 r. na podstawie art. 130^(1a) § 1 k.p.c. zwrócono pismo powoda z 29 kwietnia 2024 r. Zarządzeniem z 1 sierpnia 2024 r. doręczono natomiast odpis apelacji powoda pełnomocnikowi pozwanej oraz odpis apelacji pozwanej pełnomocnikowi powoda. Strony złożyły odpowiedzi na apelacje. Zarządzeniem z dnia 24 września 2024 r. wydano pozwanej odpis wyroku zgodnie z wnioskiem, a zarządzeniem z 18 marca 2025 r. wyznaczony został w sprawie termin rozprawy na dzień 28 maja 2025 r.

W świetle powyższych ustaleń i przytoczonego wyżej, utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego, nie ulega wątpliwości, że przyjmowany w orzecznictwie dwunastomiesięczny czas oczekiwania na wyznaczenie rozprawy apelacyjnej w przedmiotowej sprawie nie został przekroczony. Od ponownego wpływu akt do Sądu Apelacyjnego w Warszawie (tj. 25 kwietnia 2024 r.) do dnia

wniesienia niniejszej skargi (tj. 3 lutego 2025 r.) upłynęło bowiem 9 miesięcy i 9 dni. Wskazać również należy, iż utrwalone orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka uznaje, że sprawa jest prowadzona przewlekłe, jeżeli trwa dłużej niż trzy lata w jednej instancji (zob. np. wyrok ETPC z dnia 10 lipca 1984 r. w sprawie *Guincho przeciwko Portugalii*, nr 8990/80), a w dwóch instancjach powyżej pięciu lat (zob. wyrok ETPC z dnia 7 lutego 2006 r. sprawie *Donnadieu przeciwko Francji*, nr 19249/02). Opóźnienie zaistniałe w trakcie jednej z faz postępowania jest dopuszczalne, pod warunkiem, że łączny czas trwania postępowania nie jest nadmiernie długi (wyrok ETPC z 8 grudnia 1983 r. w sprawie *Pretto i inni v. Włochy*; skarga nr 7984/77).

Sąd Najwyższy nie neguje, że czas trwania postępowania w sprawie może nie być przez skarżącą postrzegany jako zadowalający. Sprawa przed Sądem I instancji trwała ponad 5 lat i 3 miesiące, a przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie rok i 8 miesięcy (do daty wniesienia skargi na przewlekłość). Choć łącznie upłynął już okres 5 lat oczekiwania na uzyskanie prawomocnego rozstrzygnięcia, to podkreślić należy, że przedmiotowa skarga dotyczy postępowania przed sądem Apelacyjnym. W ocenie Sądu Najwyższego w postępowaniu apelacyjnym zostały podjęte czynności zmierzające do wydania prawomocnego rozstrzygnięcia. Zauważyć też należy, że w sprawie wywołanej skargą na przewlekłość sąd rozpoznający skargę nie jest uprawniony do merytorycznej oceny poprawności podejmowanych decyzji, jeżeli ocena ta musiałaby przesądzić o sposobie rozstrzygnięcia sprawy objętej skargą (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 25 listopada 2020 r., I NSP 166/20 i powołane tam orzecznictwo; także: postanowienie Sądu Najwyższego z 7 lipca 2020, I NSP 183/22).

W tych okolicznościach nie można zatem stwierdzić, że zachodzą podstawy do stwierdzenia, że została spełniona, powoływana w orzecznictwie przesłanka wielomiesięcznej beczynności Sądu, polegającej na niewyznaczeniu rozprawy apelacyjnej w ciągu 12 miesięcy.

W tym stanie sprawy, Sąd Najwyższy na podstawie art. 12 ust. 1 ustawy o skardze na przewlekłość oddalił skargę. Mając na uwadze powyższe Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

sh

[a.ʔ]